

CHAŁUPA Z WYŻKĄ W MYŚLENICKIEM

W czasie badań inwentaryzacyjnych, prowadzonych w sierpniu 1965 r. z ramienia Muzeum Regionalnego PTT-K w Myślenicach przez ekipę złożoną z pracowników Muzeum Etnograficznego w Krakowie i Pracowni Badań Sztuki Ludowej Instytutu Sztuki PAN pod kierunkiem prof. dr. Romana Reinfussa, odkryta została niespodziewanie we wsi Bogdanówka (pow. Myślenice) chałupa z komorą umieszczoną na strychu, ukrytą pod dachem, czyli z tzw. w gwarze miejscowej – wyżką. Chałupa ta, niestety nie datowana, budowana była, jak wynika z informacji udzielonych przez obecnego właściciela – Władysława Czopkę, około 1800 r. Fundatorem jej był pradziadek Walentego Knapa (zmarłego w 1950 r. w wieku lat 90), zamożny gospodarz, posiadający wówczas 2 „ćwiarcizny” z 80-morgowej niegdys roli.

Chałupa nakryta wspólnym dachem z częścią gospodarczą, jednotraktowa (il. 1a) składa się zasadniczo z 3 części, o dwóch pomieszczeniach każda: 1) mieszkalnej, złożonej z izby i „piekarni”, 2) sieni przelotowej, dobudowanej do piekarni i stajni z wejściem przez sicią oraz 3) boiska z wrotami wjazdowymi i sąsiedku, połączonego z boiskiem za pośrednictwem szerokiego okna wyciętego w działowej ścianie zrobionej z belek.

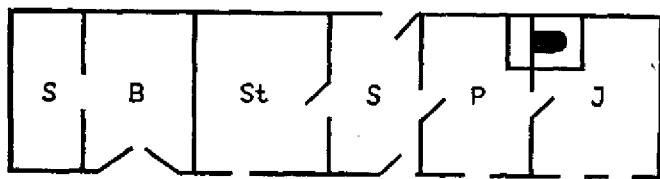
Każdy z poszczególnych członów budynku ma oddzielną dla siebie płatew i podwalinę. Plan budynku uzupełnia przystawiona przy narożniku północno-wschodnim „kuca” i wozownia o ścianach z desek na konstrukcji ramowej, nakryte dachem spływającym aż do ziemi.

Dom zbudowany jest z grubych bali jodlowych wiązanych na tzw. rybi ogon. Część mieszkalna różni się od gospodarczej tym, że bale użyte w jej ścianach są sciosane siekierą do kantu, podczas gdy reszta budynku ma bale jedynie okorowane. Szpary między belkami utkane były niegdys dokładnie mchem, a następnie oblepione gliną; dziś widać już liczne, często nie uzupełniane ubytki. Ponadto część mieszkalna jest bielona, przez co odbija się jasną plamą od reszty budynku – szarej, spatynowanej latami części gospodarczej (il. 2).

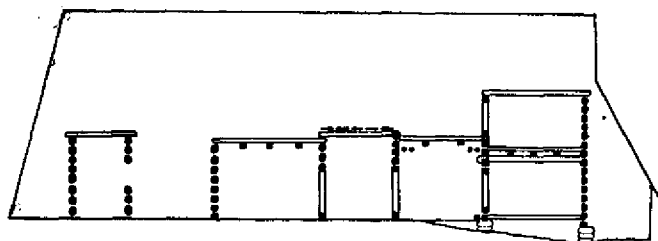
Drzwi wejściowe do sieni tak od południa, jak od północy, zawieszane są na biegunach (il. 4). Taflę drzwiowe sporządzone są z grubych desek osadzonych na dwu masywnych spągach, do których przybite są bukowymi kółkami, wystającymi na zewnątrz na długość ok. 8 cm. Trzy okna (jedno od piekarni, dwa od izby) skierowane są w stronę południową. Są one powiększone i przerobione już za pamięci obecnego właściciela. Pierwotnie były one małe „na 4 szybki”, ujęte w wąską ramę, wprawioną wprost w otwór wycięty w belkach zrębu. Ramę oblepiono dookoła gliną dla uszczelnienia. Okien tych nie otwierano nigdy. Obecnie okna są do otwierania, dwukwaterowe, po 3 szybki w każdej kwadrze.

Ze względu na nierówność gruntu podwaliny leżą w części gospodarczej (aż po drzwi do sieni) wprost na ubitej ziemi, zaś część mieszkalna ma wzdłuż ściany frontowej podmurówkę z kamienia. Znajduje się w niej wejście do piwnicy, mieszczącej się pod izbą.

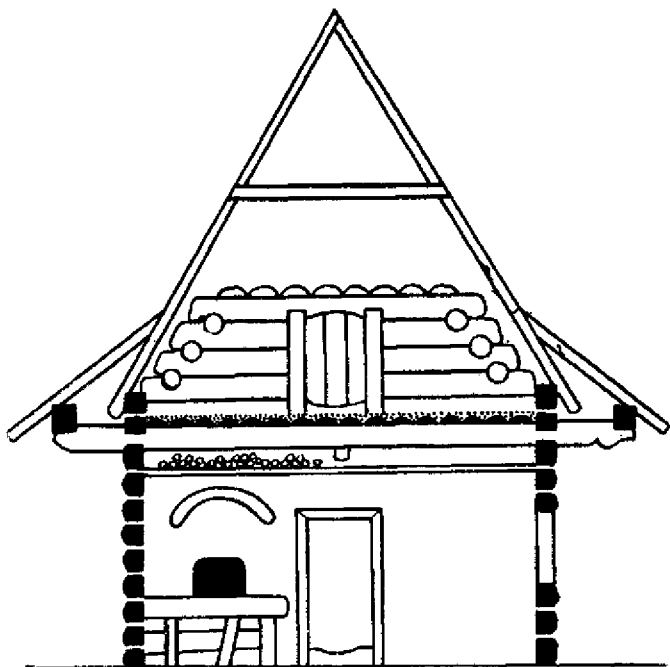
Piekarnia, która do dnia dzisiejszego jest jeszcze kurna (il. 3), ma powalę ułożoną z dyli (połówek belek), leżących na tragarzach biegnących równoległe do ściany



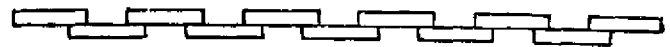
a



b



c



d

Il. 1. Chałupa z wyżką. Bogdanówka nr 31, pow. Myślenice. a) plan domu, b) przekrój podłużny, c) przekrój poprzeczny przez „piekarnię”, d) układanie desek powalę „na zakład”.



2

frontowej. Szpary między dylami utkane są mchem, od strony strychu oblepione grubą warstwą gliny. Mniej więcej pośrodku powałę znajduje się prostokątny otwór (tzw. woźnica) do odprowadzania dymu, zatkany deską ze zwisającym kijem, służącym do otwierania.

Powałę w izbie, znajdująca się na poziomie ok. 0,5 m niższym niż w piekarni, położona jest „na zakład” (il. 1d), to znaczy, że na dwóch deskach, umieszczonych równolegle do siebie w odległości kilkunastocentymetrowej, leży trzecia, która nakrywa powstała w ten sposób szparę. Deski powałę spoczywają na 3 tragarzach, podtrzymywanych od dołu poprzecznie umieszczonym „ostromem” (siestrzanem). W sieni powałę znajduje się jedynie w części północnej (il. 4). Są to luźno położone deski.

Podłogę zarówno w sieni, jak w piekarni, stanowi ubita glina, tzw. klepisko (il. 3, 4), jedynie w izbie znajduje się podłoga z grubych i szerokich desek jodłowych, ułożonych na poziomie ok. 35 cm wyższym.

Sensacyjnym odkryciem w opisywanej tu chałupie jest doskonale zachowana „wyżka” — komora o ścianach z grubych okrągłaków, wiązanych na węgiel, mieszcząca się na strychu nad izbą. Nachylone ku środkowi ściany boczne wyżki mają konstrukcję podobną do slegowej, powalę zaś tworzą dyle zwrócone oblymi stronami do góry (il. 1c). Wejście do wyżki prowadzi z sieni, z której wchodzi się po drabinie na strych i idzie po powalę piekarni (il. 1b).

Chałupę nakrywa wysoki dach gontowy (il. 5) zakończony nad częścią gospodarczą jak czterospadowy, ma-

jący zaś nad częścią mieszkalną pionowy naczólek, przechodzący dołem w szeroki okap opadający ku ziemi. Konstrukcja dachu jest krokwiowa, z tym że od krokwi spoczywających na płatwi, ułożonej na pionie ściany, biegną „przypuśnice” (dodatkowe krótkie krokiewki), wspierające się dolnymi końcami na poziomej belce, łączącej na wypuszczonych o ok. 85 cm przed zrąb końcach tragarzy (il. 1c).

We wnętrzu chałupy najbardziej interesująca jest piekarnia (il. 3), która bez zmian zachowała po dzień dzisiejszy swój prymitywny charakter. Jak wspomniano poprzednio, piekarnia jest jeszcze kurna, w związku z czym pod poczerniałą od sadzy powalę, wzdłuż obu ścian wejściowych biegną masywne półki do suszenia drewna, tzw. polenie (każda półka składa się z dwóch belek wpuszczonych w ściany). Oparta końcami na przeciwnych poleniach wisi trzecia półka z dwóch łukowato wygiętych dragów, na której również układa się drewno do suszenia (il. 3).

Piec, składający się z szerokiej podstawy, na której spoczywa obszerny gliniany blok z czeluścią do pieczenia chleba, zbudowany przy ścianie północnej, ma wylot i znajdującą się przed wylotem polepę zwróconą do piekarni. Cała zaś reszta pieca umieszczona jest w sąsiedniej izbie, do której wchodzi się przez niskie drzwi o wymiarach 80 x 130 cm. Nad wylotem czeluści pieca w piekarni osadzony jest łukowaty daszek (il. 3), pleciony z chrustu i grubo polepiony gliną dla ochrony przed iskrami unoszącymi się w czasie gotowania na nalepiec.



Chałupa z wyżką. Bogdanówka nr 31, pow. Myślenice: Il. 2. Widok od pld.-zach. Il. 3. Wy-lot pieca kurnego w „piekarni”. Il. 4. Drzwi na biegunach wiodące do sieni.

3

Niespodziewane odkrycie chałupy z wyżką na terenie, gdzie trudno było przewidzieć jej występowanie, spowodowało, że cały zespół badawczy specjalnie nastawił się na zbieranie informacji o tego typu chałupach. Okazało się, że tradycja chałup z wyżką na terenie południowej części powiatu myślenickiego znana jest w niektórych wsiach nawet stosunkowo młodym ludziom. Poza Bogdanówką, gdzie jak wiemy wyżkę znaleziono w stanie nie naruszonym, resztki częściowo wyburzonych wyżek, względnie chałup gdzie wyżkę zlikwidowali dopiero obecni właściciele, zanotowano w: Węglówce, Skomielnej Białej i Skawic, a żywa tradycja wyżek zachowała się w: Skomielnej Czarnej, Lubniu, Tokarni oraz Kasince, należącej już do powiatu limanowskiego.

Według zebranych informacji podstawowym celem wyżek było magazynowanie zboża, mięsa i innych produktów w pomieszczeniu bezpiecznym od złodziei. Występowały one w chałupach należących do gospodarstw zamożnych, liczących pierwotnie 30–40 mórg pola i więcej.

Z wyjątkiem przykładu z Bogdanówki, gdzie jak wiemy część mieszkalna i gospodarcza zlokalizowane były pod jednym dachem, były to z reguły zagrody wielobudynkowe, w których występował osobno dom mieszkalny i osobno budynki gospodarcze, niekiedy zredukowane do jednego, obejmującego wszystkie pomieszczenia gospodarcze pod wspólnym dachem.

Gdy porównamy plany domów, w których do niedawna znajdowały się wyżki, okazuje się, że (podobnie jak



4



Il. 5. Chałupa z wyżką. Bogdanówka nr 31, pow. Myślenice. Widok od pld.-wsch.

na Orawie) nie są one związane z jakimś jednym ściśle określonym typem wewnętrznego podziału budynku. Nie różnią się też od innych pod względem konstrukcji. Z reguły są to chałupy jednotraktowe, dwuizbowe, mające po jednej stronie w amfiladzie tzw. piekarnię, a za nią drugą izbę, określaną jako „świetnica”. Ze względu na różnice poziomów powal kurnej piekarni i świetnicy wyżka zlokalizowana była zawsze nad tą drugą (il. 1b). Jeżeli miejsce świetnicy zajmowała komora, wówczas miała ona również powalę położoną niżej niż piekarnia, co dawało możliwość umieszczenia nad nią wyżki. W pierwszym wypadku wejście na górę wiodło z sieni po drabinie, w drugim zaś bezpośrednio z komory, gdzie wychodziło się albo po drabinie, albo, gdy brakło na nią miejsca, po kołkach wbitych w szpary między belkami ściany. W wyżce znajdowały się sásieki na zboże i źerdka do zawieszania zapasów mięsiva.

Przedstawione tu materiały dotyczące chałup z wyżką na terenie powiatu myślenickiego nasuwają pytanie skąd ta forma budownictwa znalazła się tutaj i w jakim stosunku pozostaje do podobnych chałup występujących na innych terenach. Z dotychczasowych materiałów publikowanych wiadomo, że klasycznym obszarem występowania tego rodzaju chałup jest Orawa, skąd ten typ budownictwa miał przedostać się do najbliższych wsi okolicznych¹. Nowsze badania budownictwa drewnianego, prowadzone przez Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem w związku z projektowanym w przyszłości muzeum skansenowskim, wykazały, że w budownictwie podhalańskim chałupy z wyżką, jakkolwiek niezbyt liczne, występują od Tatr (Witów, Brzegi) po Gorce (Łopuszna)².

Jeżeli teraz wszystkie wiadomości posiadane o chałupach z wyżką uwidoczniemy na mapie (il. 7), to okaże się, że obszar występowania wyżki obejmuje rozległe tereny Podhala i Nowotarszczyzny, Orawy i jej najbliższego przedpoła (Raba Wyżna, Spytkowice, Sidzina), skąd wąskim przesmykiem (Skawa, Skomielna Biała) przechodzi na teren powiatu myślenickiego. Nie znaczy to jednak, że zasięg wyżki uwidoczniiony na mapie zgodny jest z dawnym stanem faktycznym. Bardziej prawdopodobne jest, że przyczyną białych plam widniejących między Sidziną a Skomielną Czarną czy między Łopuszną a Kasinką jest po prostu brak odpowiednich badań. Obecnie, wyraźnie zarysowało się zagadnienie wyżki w Gorcach i Beskidzie Wyspowym, wolno sądzić, że nowe badania szybko poszerzą stan naszych wiadomości³.

Na terenie znanego dziś zasięgu chałup z wyżką występują dwa zasadnicze typy, a mianowicie: chałupa z wyżką i wiodącym do niej gankiem („przedwyscem”), niewątpliwie charakterystycznym dla tego rodzaju budownictwa orawskiego oraz drugi typ – z wyżką całkowicie ukrytą pod dachem (i stąd tak łatwą do przeoczenia), do której wejście wiedzie ze strychu względnie z komory przez otwór w powale. Ten drugi sposób rozwiązania wejścia jest szczególnie rozpowszechniony na Podhalu (Poronin, Koniówka k. Podczerwonego, Wróblówka, Witów, Brzegi, Białka, Działisz, Maruszyna, Łopuszna, Czarny Dunajec (stara chałupa z 1711 r.)). Występował on jednak również w Skomielnej Białej, wsi położonej na południowych krańcach powiatu myślenickiego. Analogie do wejścia wiodącego do wyżki przez strych znajdujemy natomiast w centrum Orawy w Pod-

wilku, w chałupie z 1819 r., która podobnie jak na Podhalu i w Myślenickim nie ma ganku – przedwysca.

Obecnie gdy znamy podstawowe typy chałup z wyżką i ich zasięgi nasuwają się dwa pytania: czy chałupa z wyżką i przedwyscem jest zjawiskiem pierwotnym i miejscowym, które rozchodząc się w kierunku wschodnim (Podhale) i północnym (Myślenickie) uległo częściowej redukcji przez utratę efektownego przedwysca? Czy odwrotnie – wyżka jako komora strychowa przysłała na Podhale i Orawę z północy i tu dopiero w dolinie górnej Orawy uzyskała swą najwspanialszą oprawę architektoniczną, zyskując przedwysce?

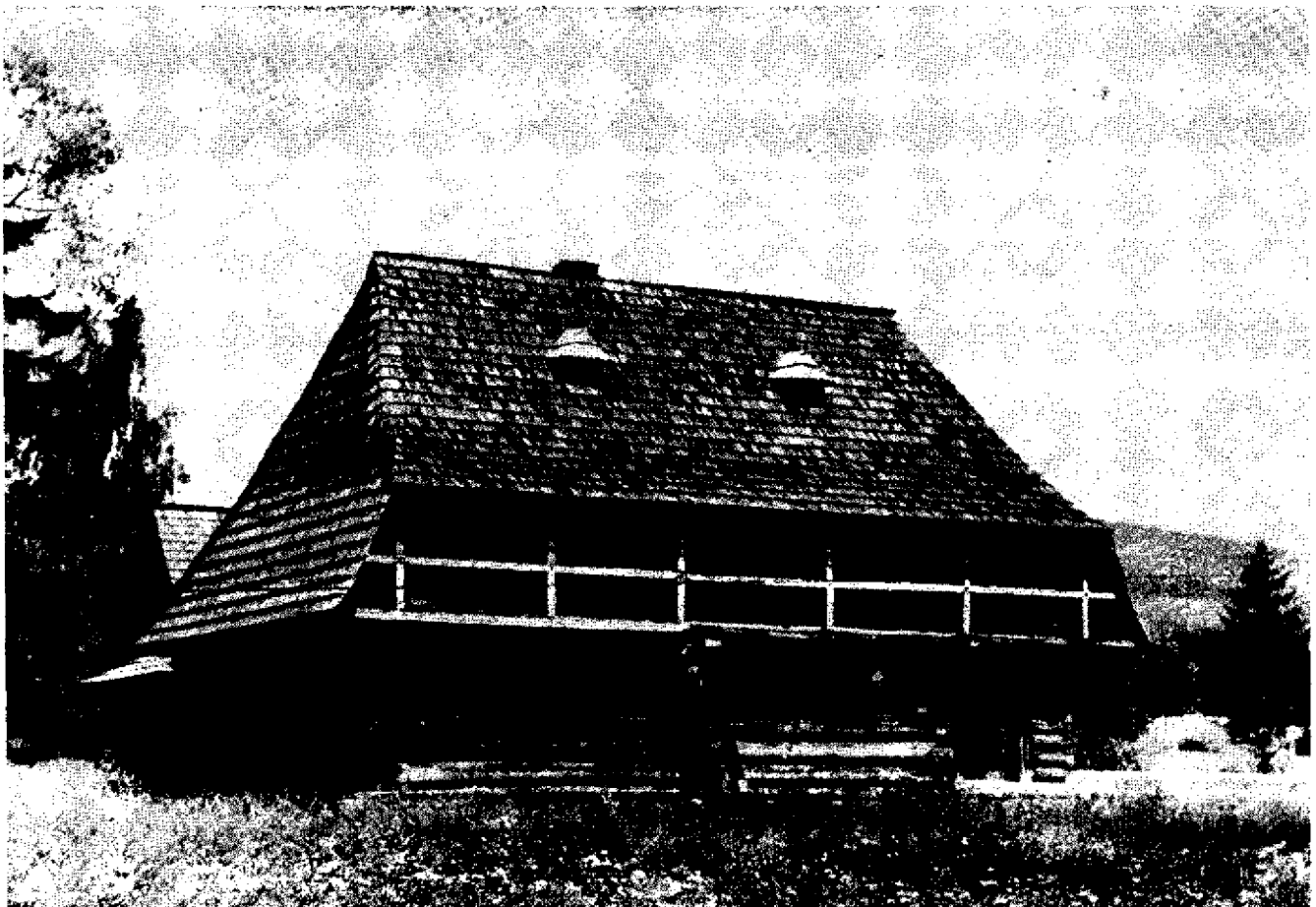
Odpowiedź na te pytania byłaby jeszcze przedwczesna. Bardziej prawdopodobna wydaje mi się druga z dwu wysuniętych możliwości. Przemawiałyby za nią bowiem niezwykle interesujące wzmianki z połowy XVII w., mówiące o wyżkach w budynkach folwarcznych i to leżących na terenie powiatu myślenickiego (Skomielna Czarna) lub w jego najbliższym sąsiedztwie (Łętownia). Pierwsza z nich wynotowana jest z *Inwentarza poddańców i zabudowań folwarcznych dóbr wsi Tokarnia, Więciurka, Skomielna i połowy miasteczka Jordanów*, sporządzonego w 1643 r., gdzie przy opisie budynku folwarcznego w Skomielnej (Czarnej), składającego się z sieni, piekarni i komory, znajduje się wzmianka o „wysce” z drzwiami na biegunach i z wrzeciędzami oraz skoblami⁵. Druga wzmianka o wyżce, również odnosząca się do budynku folwarcznego, zresztą jeszcze nie wykończono, pochodzi z Łętowni (pow. Sucha). Budynek ten miał plan nieco bardziej rozbudowany niż w Skomielnej (ten ostatni nie różnił się od planu ubogiej chałupy chłopskiej). W Łętowni prócz sieni z 2 komorami i piekarnią występuje „izdebka” („światnica”?) i „izba”, a za

nią komora, nad drzwiami do sieni „sernik” do suszenia serów, zaopatrzone w drzwi na biegunie z wrzeciędzami i skoblami, zaś nad izdebką „wyska” ... „jesce nie dobudowana”⁶.

Zasięg folwarcznych budynków z wyżkami nie ograniczał się w XVIII w. wyłącznie do góralskiej, południowej części Myślenickiego. Z nazwą tą spotykamy się również w opisie dworu we wsi Lipie lub Mstowie, sporządzonym w 1585 r. (a więc w czasie kiedy Orawa zaledwie się kolonizowała). Był to jak na owe czasy budynek wcale okazały, składający się z sieni, wielkiej „białej izby”, przylegającej do niej „komnaty”, komory i komórki. Z komory było wyjście „na górę”. Była też „wyszka z osobna od [strony] wrót na podwórzu”... „około ni trzy ganki” ... „w niej okienek małych pięć” ... „drzwi na zawiasach”⁷. O ile dwie poprzednie wzmianki były zupełnie jasne w swej treści, o tyle ostatnia skutkiem zbyt niedokładnego opisu jest trudna do wyjaśnienia. Nie wiemy czy chodzi tu o pomieszczenie magazynowe, jak to miało miejsce w Skomielnej i Łętowni, czy o nieopalaną izdebkę-strażnicę, na co wskazywałoby pięć okienek i biegnące z trzech stron ganki.

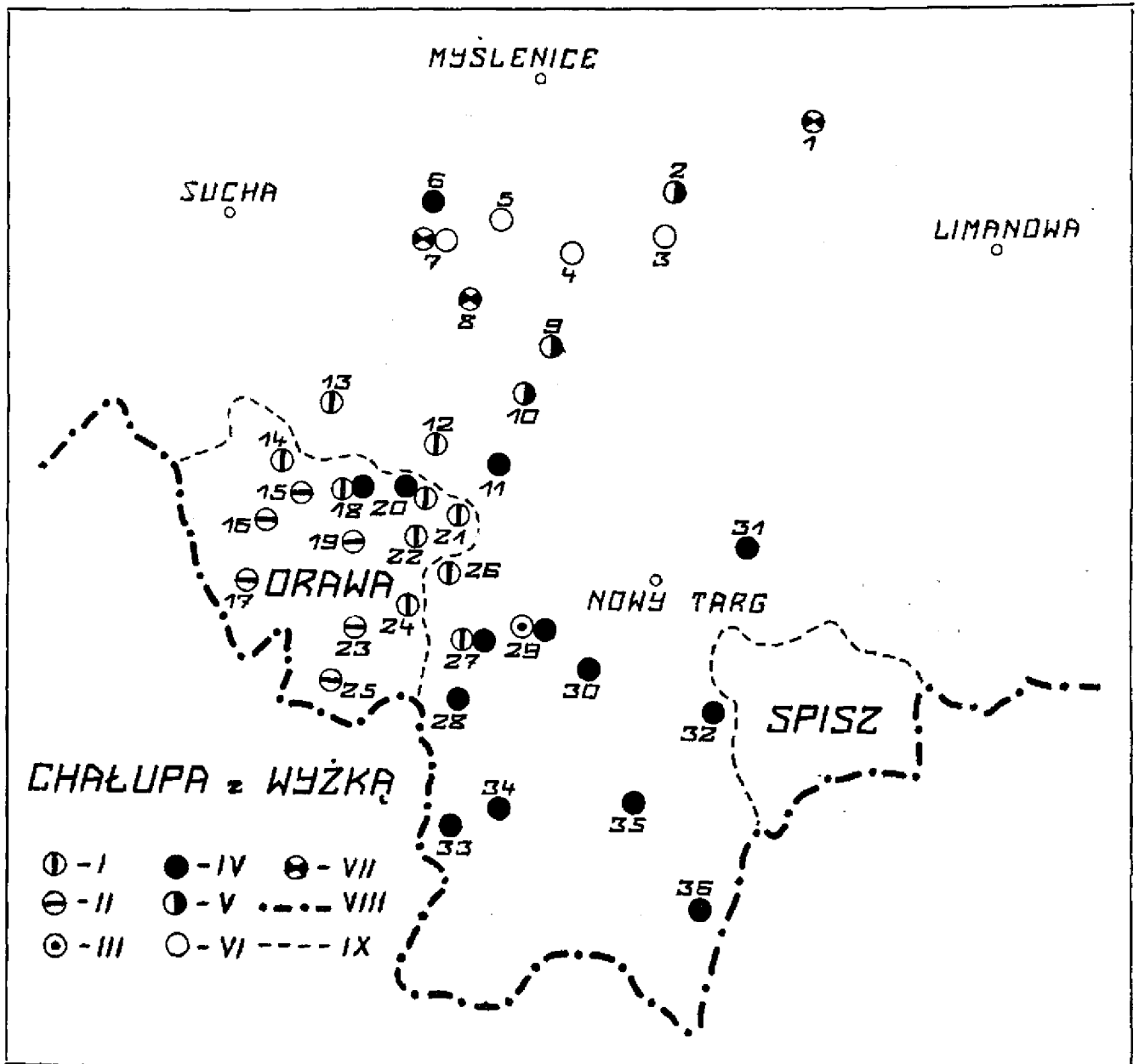
W każdym razie oba wspomniane przekazy źródłowe wskazują, że jeśli nie wcześniej, to na pewno w wieku XVII w. budownictwie folwarcznym na południe od Myślenic występowały wyżki magazynowe, które prawdopodobnie przedostały się do budownictwa bogatych chłopów i rozpowszechniły na terenach Góralczyzny, gdzie ze względu na brak bezpieczeństwa, spowodowanego bliskością granicy i penetracją zbójników, tego rodzaju zabezpieczenie od kradzieży znajdowało pełne uzasadnienie.

II. 6. Chałupa z wyżką i „przedwyscem”, Jabłonka na Orawie (obecnie skansen w Zubrzyicy Górnej).



Legenda: I — chałupy z wyżką i „przedwyscem” do dziś istniejące, II — chałupy z wyżką i „przedwyscem” znane z tradycji, III — chałupy z wyżką bez „przedwysca” z wejściem od ściany frontowej, występujące do dziś, IV — chałupy z zachowaną do dziś wyżką z wejściem z komory lub sieni, V — chałupy, w których wyżka z wejściem z komory lub sieni została zlikwidowana za pamięci ich obecnych mieszkańców, VI — chałupy bez „przedwysca” z wyżką mającą wejście z komory lub sieni, znane z miejscowej tradycji, VII — budynek folwarczny z wyżką z XVII w., VIII — granica Państwa, IX — granice Orawy i Spisza.

Miejscowości 1. Lipie, 2. Węglówka, 3. Kasinka, 4. Lubień, 5. Tokarnia, 6. Bogdanówka, 7. Skomiczna Czarna, 8. Lętowia, 9. Skomiczna Biała, 10. Skawa, 11. Raba Wyżna, 12. Spytkowice, 13. Sidzina, 14. Zubrzyca Górna, 15. Zubrzyca Dolna, 16. Lipnica Mała, 17. Lipnica Wielka, 18. Podwilk, 19. Orawka, 20. Podsarnie, 21. Harkabuz, 22. Podszkle, 23. Jabłonka, 24. Piekielnik, 25. Chyże, 26. Załuczne, 27. Czarny Dunajec, 28. Podczerwone, 29. Wróblówka, 30. Maruszyna, 31. Łopuszna, 32. Białka, 33. Witów, 34. Dzanisz, 35. Poronin, 36. Brzegi.



7

PRZYPISY

¹ R. Reinfuss, *Orawski dom z wyżką*, „Pol. Szt. Lud.” R. IV, 1950, nr 1–2, s. 36 i nast.

² Na tym miejscu pragnę serdecznie podziękować mgr Wandzie Jostowej, kustoszowi Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, która była łaskawa udostępnić mi znajdujące się tam materiały inwentaryzacyjne.

³ Badania prowadzone ostatnio, już po oddaniu artykułu do druku, potwierdziły te przypuszczenia. Wyżkę stwierdzono w kilku wsiach na Spiszu (wg materiałów

Katedry Etnografii Słowian UJ), w Ochotnicy, pow. N. Targ (inf. mgr Z. Szewczyka), w Łostówce i Koninie, pow. Limanowa (badania Instytutu Sztuki PAN).

⁴ J. Kantor, *Czarny Dunajec*, „Mat. Antr. Arch. i Etn.”, T. IX, 1907, s. 77.

⁵ *Inwentarz dóbr ziemskich województwa krakowskiego, 1576–1700*, Warszawa 1956, s. 56.

⁶ Tamże, s. 49.

⁷ Tamże, s. 37.